

darki cechowej i postępującego uprzemysłowienia kraju, wytworzył się z czasem w coraz to większych ilościach tak zwany proletariąt. Były to niewyszkolone warstwy robotnicze, bez jakiegokolwiek własności i o minimalnych środkach zarobkowych, które niejednokrotnie nie potrafiły rozporządzać swemi dochodami. Stąd powstać musiała bezinteresowność gospodarcza i polityczna, wreszcie rewolucjonistyczne zwalczanie istniejących reform państwowych i gospodarczych. Związane z tem jednak niebezpieczeństwa zostały przez koła rządzące zauważone i już w obronie własnych swoich interesów zaczęło kombinować, jakby zapobiec temu stanowi rzeczy. Przez uprzemysłowienie dawniej czysto rolniczego państwa, pozbawieni własności, niesamodzielni robotnicy, musieli pogodzić się z wprowadzoną reformą gospodarczą. Wychować tych ludzi można było jedynie, przez wpajanie im myśli oszczędności i złożenia sobie małego kapitału. Skoro pozbawiony samodzielności robotnik znowu coś posiadał, wiązało się go ciasniej z porządkiem socjalnem, a on stawał się zadowolony. Jasne jest, że robotnik, który złożył sobie mały kapitalik, nie da się tak łatwo nakłonić do idei komunistycznej, niż bezrobotny, który nic nie posiada i nic nie ma do stracenia. Wychodzono także z tego założenia, żeby miernie ustosunkowani znajdujący się w biedzie niezawsze zdani byli na pomoc obcych t. j. państwa. Przez zaoszczędzenie własnego kapitału mieli sobie sami pomóc i stopniowo z sto-

LABORATORJUM Dr. S. REICHMANN

dla badań krwi (Wassermann) moczu —
wczesne rozpoznawanie ciąży z moczu, —
wydzielin z narządów płciowych — treści
żółdkowej — płwociny — kału i t. p.

KATOWICE, Marsz. Piłsudsk. 35

sunków swoich się podnieść. Kasy oszczędności już od dawna szukały sposobu, aby ludność do oszczędzania nakłonić, usuwając przytem swoje korzyści na plan ostatni i pracując jedynie dla dobra ogółu. Kasom, przy ich zawiązywaniu, niezawsze udawało się ulokować pieniądze na dobry procent.

W dalszej historii kas, pojawia się element miejski. Pierwsze kasy zostały założone w drugiej połowie 18 wieku z ramienia związków dobroczynnych. Stopniowo rozpowszechniały się na gminy i powiaty. Przez to chęć zysku została jeszcze bardziej usunięta na bok. Prawo korzystania z gminnych kas oszczędności miał każdy obywatel, a specjalnie najuboższa część ludności. Przejście kas oszczędności na gminy, stworzyło charakterystyczną podstawę dzisiejszych kas — służenia ogółowi. Jako instytucja pieniężna stanu średniego i klasy